

ReTo, Olimp

[Refren]

Ooo, nie zabierzesz nas z blokowisk
Sami wyjdziemy z blokowisk
Kiedy trafimy na Olimp
Ooo, wrogowie próbują gonić
Siódme poty, wszystko po nic
Nie ma na nas żadnej broni

[Zwrotka 1]

Jeden krok w tył, dwa kroki do przodu
Za dużo sił, żeby wracać do domu
All ice on me, chociaż chciałem mieć spokój
Pięć gram cali weed, tu nikt nie gra w sudoku
Podziarane gęby i dłonie
Czyste buty, lecz brudne serca
Tu niechciany ten, kto chce donieść, bo dla takich nie mamy miejsca
W tym żyje osiedle, tutaj każdy wie, jak bywa
W kaptur twarz i łeb zagrywa, bo już pies (?)
Jestem skąd jestem, nigdy nie będę ukrywał
To jest we mnie jak styl życia, walczymy o Dolce Vita

[Refren]

Ooo, nie zabierzesz nas z blokowisk
Sami wyjdziemy z blokowisk
Kiedy trafimy na Olimp
Ooo, wrogowie próbują gonić
Siódme poty, wszystko po nic
Nie ma na nas żadnej broni

[Zwrotka 2]

Zyję na ostro, dlatego mam kosę na ryju
Trochę banknotów w kieszeni
Piękną kobietę u boku
I ludzi, za których bym poszedł do ziemi (oh)
Pozdrawiam zioma, co siedzi (oh)
Czekamy na Ciebie mordo
Nikt nie chce wracać do biedy, więc zrobisz, co musisz
Grunt żeby mieć godność
Beton zawsze jest zimny, ale nasze serca gorące
Potrzebny do nich byłyby wytrychy, bo zamknięte są, chociaż dobre
Nigdy nie chciałem cudzej krzywdy, choć tak wielu pragnęło mojej
Tobie leszczu brakuje ikry, nasze ambicje ważą tonę

[Refren]

Ooo, nie zabierzesz nas z blokowisk
Sami wyjdziemy z blokowisk
Kiedy trafimy na Olimp
Ooo, wrogowie próbują gonić
Siódme poty, wszystko po nic
Nie ma na nas żadnej broni